

POSTANOWIENIE

Dnia 14 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **A. K.**

oskarżonej z art. 181 ust. 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi z 2005 r.
w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 września 2023 r.,

skargi obrońcy oskarżonej

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 maja 2023 r., sygn. akt IX Ka 375/23,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie

z dnia 21 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 710/21

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

1. oddała skargę;

2. obciąża oskarżoną kosztami postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

A. K. została oskarżona o przestępstwo kwalifikowane z art. 181 ust. 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi z 2005 r. w zw. z art. 12 k.k. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 21 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 710/21 oskarżona została uniewinniona od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora, Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 9 maja 2023 r., sygn. akt IX Ka 375/23, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Skargę od tegoż wyroku wniósł obrońca oskarżonej, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił:

1) naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP poprzez rozpoznanie sprawy przez Sąd odwoławczy w składzie jednoosobowym, co w sytuacji, gdy zniesiono praktycznie wszystkie ograniczenia związane ze stanem epidemii i zagrożenia epidemią COVID-19, nie jest konieczne dla ochrony zdrowia, a w konsekwencji narusza konstytucyjne prawa i wolności, w szczególności prawo do obrony i prawo do sprawiedliwego procesu;

2) naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 *in fine* k.p.k. poprzez uchylenie wyroku uniewinniającego jedynie z powodu odmiennej oceny dowodów przez Sąd II instancji, podczas gdy wskazania co do oceny dowodów nie są wiążące dla Sądu ponownie rozpoznającego sprawę i tym samym jedynie taka podstawa, bez wskazania jakie dodatkowe czynności należy wykonać lub jakie okoliczności należy wyjaśnić, nie może być uznana za wystarczającą do uchylenia wyroku uniewinniającego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie oraz zasądzenie na rzecz oskarżonej kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na tę skargę, pełnomocnik korzystającego z uprawnień oskarżyciela posiłkowego Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, wniósł o odmowę przyjęcia skargi ewentualnie o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie i dlatego podlegała oddaleniu.

Przypomnieć od razu trzeba, że skarga na wyrok sądu odwoławczego może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. (w istocie chodzi tu o § 2 zdanie drugie tego przepisu) lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.). Z kolei art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. zakłada, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

W zarzucie pierwszym skargi skarżący podnosi, że doszło do rozpoznania sprawy przez Sąd odwoławczy w składzie niewłaściwym, gdyż jednoosobowym, co skutkować miało nienależytą obsadą tego Sądu. Tym samym prawidłowym było zarzucenie wprost obrazu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Sformułowanie bowiem zarzutu naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. wchodzi w grę wówczas, gdyby skarżący podnosił, że sąd odwoławczy niesłusznie uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania z powołaniem się na zaistnienie w wyroku sądu pierwszej instancji bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 k.p.k., choć zdaniem skarżącego tego rodzaju uchybienie nie zaistniało.

Niezależnie od powyższej uwagi, w ocenie Sądu Najwyższego zaskarżone skargą orzeczenie nie jest dotknięte podnoszoną w zarzucie pierwszym bezwzględną przyczyną odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Rozpocząć trzeba od wskazania, że obrońca zaistnienie tego uchybienia upatruje w niekonstytucyjności przepisu art. 14fa ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (aktualnie t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1327 z późn. zm.), na podstawie którego obowiązuje ograniczenie liczebności składu sądu odwoławczego do składu jednoosobowego, co w ocenie obrońcy obecnie nie znajduje uzasadnienia, jako że COVID-19 nie stanowi już istotnego zagrożenia dla życia i zdrowia. W konsekwencji kontynuowanie rozpoznawania spraw karnych przez sądy odwoławcze w składzie jednoosobowym nie znajduje w chwili obecnej podstaw w Konstytucji i nie może być akceptowane. Skarżący odwołał się ponadto do analogicznej w jego ocenie regulacji, która umożliwiła rozpoznawanie także spraw cywilnych w postępowaniu odwoławczym w składzie jednoosobowym, tj. art. 15zzs¹ ww. ustawy, w odniesieniu do której Sąd Najwyższy, w uchwale składu 7 sędziów z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, której nadano moc zasady prawnej, przyjął, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). W

ocenie skarżącego identyczne argumenty przemawiają za przyjęciem takiego stanowiska także w odniesieniu do spraw karnych i uregulowania art. 14fa wspomnianej ustawy.

Ze stanowiskiem tym nie sposób się jednak zgodzić. Już sam skarżący zauważa, że uchwała ta dotyczy jedynie spraw cywilnych. Nie można przy tym jej treści przenosić wprost na sprawy karne. W odniesieniu do przepisu art. 14fa wskazanej ustawy nie tylko obowiązuje domniemanie konstytucyjności, ale również w orzecznictwie nie formułowano jak dotąd zastrzeżeń natury konstytucyjnej. Co więcej, przepis ten stanowił wręcz niekiedy podstawę przyjęcia wystąpienia *in concreto* właśnie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. i uchylenia zaskarżonego kasacją wyroku sądu odwoławczego (por. np. wyroki SN: z dnia 8 lutego 2023 r., I KK 448/22 czy z dnia 22 czerwca 2023 r., V KK 129/23 – obydwa orzeczenia odnoszą się do wyroków sądów odwoławczych wydanych, podobnie jak wyrok Sądu Okręgowego w rozpatrywanej sprawie, w trakcie obowiązywania od dnia 16 maja 2022 r. stanu zagrożenia epidemicznego w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2).

Zauważyć wreszcie trzeba, że na gruncie Kodeksu postępowania karnego już od 1 lipca 2015 r. obowiązuje przepis art. 449 § 2 k.p.k., który zakłada co do zasady jednoosobowe orzekanie przez sąd odwoławczy, o ile postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia, zaś od 5 października 2019 r. – nadto w sprawach z oskarżenia prywatnego. Tym samym jednoosobowe orzekanie w sprawach karnych nie pojawiło się dopiero wraz z wejściem w życie art. 14fa wskazanej ustawy o charakterze epizodycznym, lecz funkcjonowało wcześniej. Przepis art. 449 § 2 k.p.k. dotyczy przy tym przeważającej liczby spraw, skoro zdecydowanie dominuje w praktyce prowadzenie postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia. W efekcie w sprawach karnych przed wejściem w życie regulacji art. 14fa wskazanej ustawy zasadą (jeżeli za zasadę uznamy przeważającą liczbę wypadków) było orzekanie jednoosobowe.

Zgoła odmiennie rzecz wyglądała w sprawach cywilnych. Sąd Najwyższy w przywołanej wcześniej uchwale z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, uwzględniając treść art. 367 § 3 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym na dzień wydania uchwały), przyjął, że: „jako ogólną zasadę przewidziano rozpoznawanie spraw w składzie trzech sędziów. Wyłom od tej reguły wynika ze zdania drugiego tego przepisu. Sąd odwoławczy orzeka w składzie jednego sędziego, jeśli rozstrzyga się sprawę na posiedzeniu niejawnym (zob. art. 374, 375 k.p.c.). Jeśli jednak sąd ma wydać wyrok na posiedzeniu niejawnym, to orzeka już w składzie trzech sędziów. Zatem wyrok sądu odwoławczego, niezależnie od tego, czy jest wydawany na rozprawie, czy też na posiedzeniu niejawnym, zapada w składzie trzech sędziów. Jedynie w postępowaniu uproszczonym sąd rozpoznaje apelację w składzie

jednego sędziego (art. 505¹⁰ § 1 k.p.c.)” (pkt 9 uzasadnienia uchwały). I na tym tle stwierdził, że: „Istotną zmianę w uregulowaniu kwestii składu sędziowskiego rozpoznającego sprawy cywilne wprowadzono dopiero z mocy art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4” (pkt 10 uzasadnienia uchwały), w oparciu o który przyjęto jednoosobowy skład sądu odwoławczego.

W sprawach karnych zaś wprowadzenie przepisu art. 14fa wskazanej ustawy aż tak wiele nie zmieniło, skoro zasadą (w rozumieniu czegoś co dominuje) było już jednoosobowe orzekanie w instancji odwoławczej po myśli art. 449 § 2 k.p.k., który dotyczy przy tym wyroków. Nadto, uwzględnić trzeba, że art. 14fa ust. 1 wskazanej ustawy dotyczy przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności, której górna granica nie przekracza 5 lat. Również dochodzenie co do zasady (por. art. 309 i 325b k.p.k.) prowadzi się w sprawach o przestępstwa należące do właściwości sądu rejonowego zagrożone właśnie karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności (art. 325b § 1 k.p.k.). A jak już wspomniano, zakończenie postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia determinuje w myśl art. 449 § 2 k.p.k. co do zasady skład jednoosobowy. Skoro więc tak, to uznać trzeba, że zakresy stosowania art. 14fa ust. 1 wskazanej ustawy i art. 449 § 2 k.p.k. w znacznej części krzyżują się. W konsekwencji nie sposób automatycznie przyjmować, że wprowadzenie art. 14fa wspomnianej ustawy w analogiczny sposób rzutuje na sprawy karne, co art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 tejże ustawy na sprawy cywilne, a zatem że art. 14fa omawianej ustawy w analogiczny sposób ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) co drugi z przywołanych przepisów.

Wreszcie, co też wydaje się istotne w niniejszych rozważaniach, już po wydaniu przez Sąd Najwyższy przywołanej uchwały, ustawą z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw przyjęto regulę jednoosobowego orzekania w sprawach cywilnych (por. nowy art. 367¹ k.p.c.), uchylając zarazem art. 367 § 3 k.p.c. Nadto, na mocy art. 28 wskazanej ustawy z dnia 7 lipca 2023 r., w ustawie z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych uchylono właśnie art. 15zzs¹, nie dostrzegając potrzeby ingerencji w zakresie art. 14fa tej ustawy. Tym samym ustawodawca nie widział potrzeby dokonywania zmian co do art. 14fa.

Wszystkie te względy w ocenie Sądu Najwyższego w składzie niniejszym przekonują, że nie można automatycznie rozciągać zastosowania uchwały z dnia 26

kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 na grunt spraw karnych, tak jak to czyni skarżący. Stanowisko autora skargi pomija bowiem otoczenie normatywne, w jakim musi być postrzegana regulacja art. 14fa wskazanej ustawy. Nie sposób więc w ocenie Sądu Najwyższego tak jednoznacznie postrzegać kwestię niekonstytucyjności tego przepisu, jak wywodzi obrońca, choć oczywiście regulacja ta budzi określone zastrzeżenia.

Pogłębianie jednak wywodów w tym zakresie w realiach sprawy okazało się zbyt ciężkie. Rozproszona kontrola konstytucyjności, której w skardze w istocie domaga się obrońca, następuje na tle konkretnego stanu faktycznego w konkretnej sprawie. Koncentruje się na wykładni i stosowaniu prawa, zapobiegając wydawaniu orzeczeń na podstawie niezgodnych z Konstytucją RP przepisów ustaw, gdyby ich zastosowanie prowadziło do niesprawiedliwego rozstrzygnięcia (pkt 39 uzasadnienia przywołanej wcześniej uchwały SN). W sprawie zaś postępowanie przygotowawcze, prowadzone o przestępstwo zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności należące do właściwości sądu rejonowego, zakończyło się w formie dochodzenia, i była to przy tym prawidłowa forma, a Sąd pierwszej instancji orzekał w składzie jednego sędziego. Nawet więc stwierdzenie niekonstytucyjności art. 14fa wskazanej ustawy nie spowodowałoby w realiach sprawy żadnych zmian, jako że zastosowanie znalazłby i tak art. 449 § 2 k.p.k. Sprawa ta dobrze więc obrazuje zazębianie się zakresów stosowania wskazanych przepisów, o którym wcześniej była mowa. Wyeliminowanie art. 14fa wskazanej ustawy nie podniosłoby standardu w zakresie prawa jednostki do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Skład Sądu odwoławczego był należycie obsadzony, niezależnie od przyjęcia konstytucyjności obowiązywania art. 14fa wskazanej ustawy.

Z tych wszystkich względów zarzut pierwszy nie mógł zostać uwzględniony.

Odnosząc się do drugiego zarzutu skargi, stwierdzić trzeba, że i on jest bezzasadny. Powołując się na naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. obrońca zobowiązany był wykazać w skardze, że *in concreto* nie wystąpiła żadna ze wskazanych na wstępie przyczyn do wydania przez Sąd odwoławczy orzeczenia uchylającego z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Tego jednak nie udało mu się skutecznie uczynić. W ocenie Sądu Najwyższego nie doszło tym samym do wskazywanej obrazy art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k.

W uzasadnieniu wyroku Sąd odwoławczy wywiódł, że A. K. w nieustalony sposób pozyskała informację poufną i ją wykorzystwała, a zatem powinna ponieść odpowiedzialność

karną w rozumieniu art. 181 ust. 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, a z przeprowadzonych dowodów zachowania przestępcze oskarżonej wyczerpujące znamiona tego przepisu są jednoznaczne. Wskazał też Sąd odwoławczy wyraźnie, że zgodnie z art. 454 § 1 k.p.k. nie może skazać oskarżonej, która została uniewinniona w pierwszej instancji, dlatego zobowiązany był zaskarżone orzeczenie uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Tym samym podstawę rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego stanowiła uregulowana w art. 454 § 1 k.p.k. reguła *ne peius*.

Przypomnieć w tym miejscu wypada, że w postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony wnikać w meritum sprawy i oceniać, czy rzeczywiście zaistniały merytoryczne podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Jak wielokrotnie podkreślano już w orzecznictwie, zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17). *In concreto* tak właśnie było. Jak już bowiem wskazywano, zdaniem Sądu odwoławczego w omawianym zakresie uzasadnione było wydanie względem oskarżonej wyroku skazującego. Ocena słuszności tego stanowiska pozostaje zaś poza zakresem kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w ramach niniejszego postępowania. Natomiast takie zapatrywanie Sądu odwoławczego obligowało ten organ do uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku, skoro nie wchodziło w grę wydanie wyroku skazującego w instancji odwoławczej (art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k.).

Formułowane przez obrońcę zastrzeżenia w związku z treścią art. 442 § 3 k.p.k. w ogóle nie mogą być przedmiotem skargi. Już w przywołanym w skardze postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2022 r., III KS 24/22, wyraźnie wskazano przecież, że prawidłowość formułowania przez sąd odwoławczy zapatrywań prawnych i wskazań co do dalszego postępowania nie stanowi przedmiotu kontroli Sądu Najwyższego w trybie skargowym. W przepisie art. 539a § 3 k.p.k. nie zawarto bowiem odesłania do art. 442 § 3 k.p.k., co już wynika z uwag wstępnych niniejszego uzasadnienia.

Skoro zatem Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie dopuścił się uchybienia przepisowi art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., wniesioną skargę należało oddalić.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

JK

ms